



Bank Polski

Biuletyn Rynkowy

Departament Produktów Inwestycyjnych
PKO Bank Polski

KOMENTARZ OGÓLNY

Wzrosty w nadziei na powrót do normalności, a później korekta

W drugiej połowie maja na rynkach zagościł duży optymizm. Wzrosła wiara w to, że znoszenie restrykcji w Europie i USA szybko przyniesie powrót do normalności w największych gospodarkach. Dobre nastroje utrzymywały się również w pierwszych 10 dniach czerwca. W tym czasie amerykański indeks spółek technologicznych NASDAQ Composite wzrósł ponad poziomy sprzed wybuchu pandemii i ustanowił historyczny szczyt. Optymizm udzielił się również europejskim parkietom, których główne indeksy w większym stopniu odzwierciedlają tradycyjne sektory gospodarki. Niemieckiemu DAXowi do rekordu zabrakło niespełna 7%. Lepsze nastroje były widoczne nie tylko na giełdach, ale także m.in. w notowaniach walut. Złoty odrabiał marcowe straty i to mimo kolejnej obniżki stóp przez RPP. Ciężce kosztu pieniądza w Polsce wsparło krajowe obligacje skarbowe.

W połowie czerwca nastąpiła dynamiczna korekta spadkowa. Jako pretekst do niej wykorzystano, często przytaczane ostatnio w okresach pogorszenia nastrojów, obawy przed ponownym nasileniem się pandemii. Obawy te zwiększyły się po informacjach o wzroście zachorowań w niektórych gospodarkach na skutek znoszenia restrykcji. Niepokoił też rozwój pandemii na południowej półkuli (m.in. w Brazylii).

Rośnie aktywność w odmrażanych gospodarkach

Kwiecień był w tym roku prawdopodobnie najgorszym miesiącem zarówno dla polskiej jak i światowej gospodarki, gdyż w tym czasie na północnej półkuli obowiązywały najsilniejsze restrykcji hamujące rozprzestrzenianie się koronawirusa. W maju i w I połowie czerwca w Europie oraz w Ameryce Północnej były one już stopniowo znoszone, dlatego dane z tego okresu będą dostarczać cennych wskazówek na temat tempa odbicia.

Dane najszybciej pokazujące tendencje panujące w gospodarce (transakcje kartowe, zużycie prądu, ruch ciężarowy) sugerują stopniowy powrót do aktywności i napawają umiarkowanym optymizmem. W Polsce ponad poziom z początku marca wzrosła już nie tylko aktywność w handlu detalicznym i niektórych usługach (m.in. kosmetycznych), ale w trakcie długiego czerwcowego weekendu również w hotelarstwie i gastronomii. Co ważne w przypadku dwóch ostatnich, długo zamrożonych branż, wartość powiązanych z nimi transakcji kartowych wzrosła nie tylko do poziomów z I kw. br., ale nawet do tych odnotowywanych w czerwcu 2019 r. Sprzyjał temu z pewnością fakt, że Polacy w bieżącym roku spędzają czas wolny głównie w kraju. Optymizm nieco zmniejszają dane o zużyciu prądu, które wciąż jest zauważalnie niższe od poziomu z początku marca. W pełni nie odbudował się również ciężarowy ruch drogowy. Mamy do czynienia z nową normalnością, w której wciąż są branże, takie jak lotnicza, rozrywkowa, czy edukacyjna, w których aktywność ze względu na utrzymujące się ograniczenia znacząco odbiega od tej sprzed kryzysu. Gospodarka jako całość pozostaje jednak od maja na ścieżce ożywienia. Nowa normalność i straty poniesione w ostatnich miesiącach sprawiają, że szanse na odbicie w gospodarce w kształcie litery V (czyli zniesienie z nawiązką w 2021 r. spadku PKB z 2020 r.) wciąż są niewielkie, ale z drugiej strony przytoczone dane zmniejszają ryzyko wystąpienia pesymistycznych scenariuszy, w których mimo odmrażania branż, aktywność pozostawałaby trwale niska. W innych krajach europejskich wraz ze znoszeniem ograniczeń można zaobserwować podobne tendencje do tych panujących w Polsce.

Wciąż silne wsparcie ze strony banków centralnych i rządów

Mimo że sytuacja w wielu gospodarkach na północnej półkuli poprawiła się w stosunku do kwietnia, banki centralne i rządy nie tylko nie wycofują swojego wsparcia, ale wręcz je zwiększają. W Polsce pod koniec maja miała miejsce nieoczekiwana obniżka stóp, a NBP wciąż skupuje obligacje na rynku wtórnym. Europejski Bank Centralny rozszerzył program skupu aktywów, z kolei Komisja Europejska zaproponowała Program Odbudowy o wartości 750 mld EUR.

Co to oznacza dla rynków?

Wskazany wzrost aktywności sprzyja rynkowi akcji. Daje bowiem nadzieje na poprawę wyników po trudnym I półroczu br. Oczywiście w normalnych warunkach byłby niewystarczający do tego, by wyceny spółek uznać już za atrakcyjne, ale ciągłe wsparcie ze strony banków centralnych i rządów zmieniło nieco ocenę tego, od którego momentu akcje stają się drogie. W związku z tym, jeśli obecnie obserwowane tendencje w gospodarkach na północnej półkuli nie zatrzymają się, indeksy giełdowe powinny przynajmniej utrzymywać się na obecnych, wysokich poziomach, przy dość dużej skali wahań. Działania banków centralnych hamować też będą ewentualne korekty na rynku obligacji skarbowych krajów rozwiniętych, nawet przy zwiększonych w ramach walki z kryzysem wydatkach budżetowych.

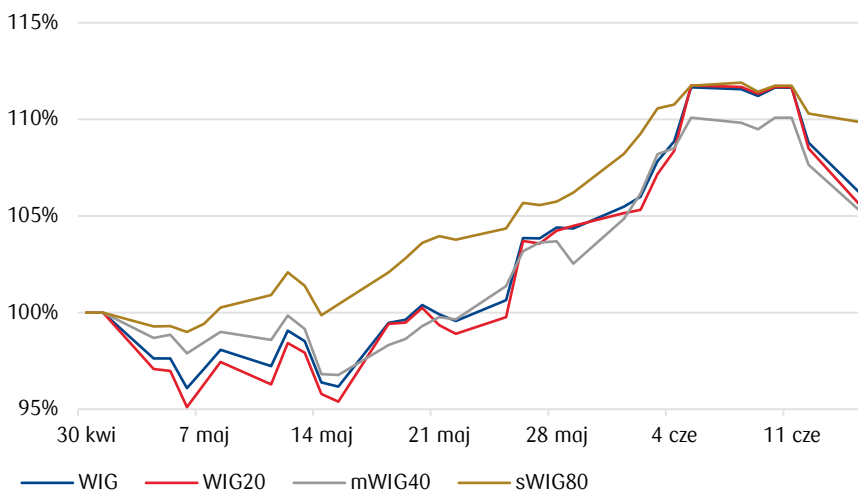
POLSKA - AKCJE

Komentarz rynkowy

Ostatnie tygodnie na GPW upłynęły pod znakiem wzrostów, choć podobnie jak na innych rynkach, nie obyło się bez korekty w połowie czerwca. Wśród głównych indeksów tym razem najlepiej radził sobie WIG20. Warto jednak wyróżnić sWIG80, który jako jedyny zdołał już powrócić do poziomów sprzed wybuchu pandemii. W grupie indeksów sektorowych pozytywnie wyróżniał się WIG Energia. Jego wzrost napędzały rosnące oczekiwania na wydzielenie aktywów węglowych ze spółek energetycznych. Próbę silniejszego odbicia obserwowaliśmy też w notowaniach banków, jednak pod koniec maja powstrzymała ją kolejna obniżka stóp przez RPP.

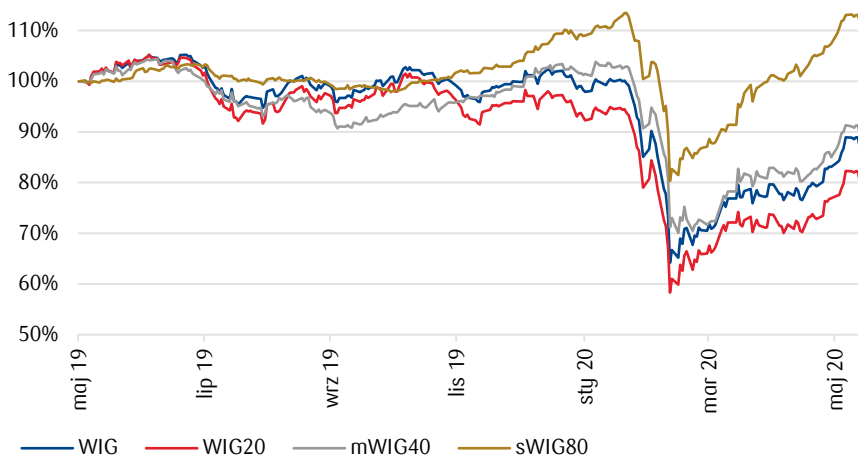
Biorąc pod uwagę sygnały wzrostu aktywności w ślad za znoszeniem restrykcji i dużą skalę marcowych spadków, ostatnie wzrosty na GPW należy uznać za uzasadnione. Polska wciąż ma szansę gospodarczo lepiej poradzić sobie z kryzysem niż większość europejskich państw. Jeśli tylko nie nasilą się obawy przed drugą falą zachorowań, które mogłyby spowolnić odbicie aktywności, wzrost krajowych indeksów może być kontynuowana.

Wybrane indeksy GPW w maju i czerwcu 2020:



Źródło: Bloomberg, dane do 15 czerwca 2020

Wybrane indeksy GPW od czerwca 2019:



Źródło: Bloomberg, dane do 15 czerwca 2020

Argumenty przemawiające za wzrostem notowań:

- Sygnały wzrostu aktywności w gospodarce w ślad za znoszeniem restrykcji
- Oczekiwana względna siła polskiej gospodarki
- Działania rządu i NBP ograniczające negatywny wpływ restrykcji wprowadzonych w ramach walki z koronawirusem

Argumenty przemawiające za spadkiem notowań:

- Restrykcje wprowadzone w ramach walki z koronawirusem wciąż odczuwalne przez niektóre branże
- Obawy przed ewentualną drugą falą pandemii

BIULETYN RYNKOWY

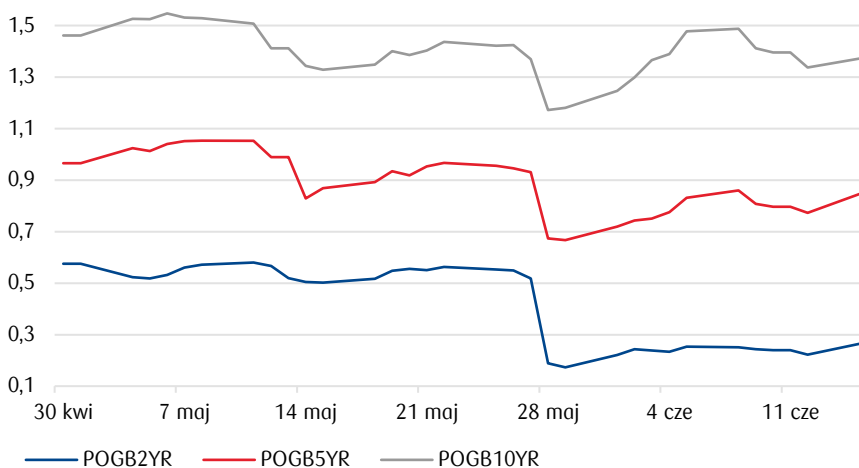
POLSKA – OBLIGACJE SKARBOWE

Komentarz rynkowy

Kolejna obniżka stóp procentowych przez RPP pod koniec maja, w ramach której stopę referencyjną ścięto z 0,5% do 0,1%, wsparła notowania polskich obligacji skarbowych. Co zrozumiałe, wpływ tej decyzji był większy i bardziej trwały w przypadku dwu- i pięcioletnich papierów, niż 10-letnich, ale również rentowność tych ostatnich chwilowo zeszła do rekordowo niskich poziomów. Później 10-latki pozostawały już pod silniejszym wpływem rynków bazowych (Niemcy, USA), które chwilowo umiarkowanie traciły na wartości za sprawą odpływu kapitału z bezpiecznych przystani do bardziej ryzykownych aktywów.

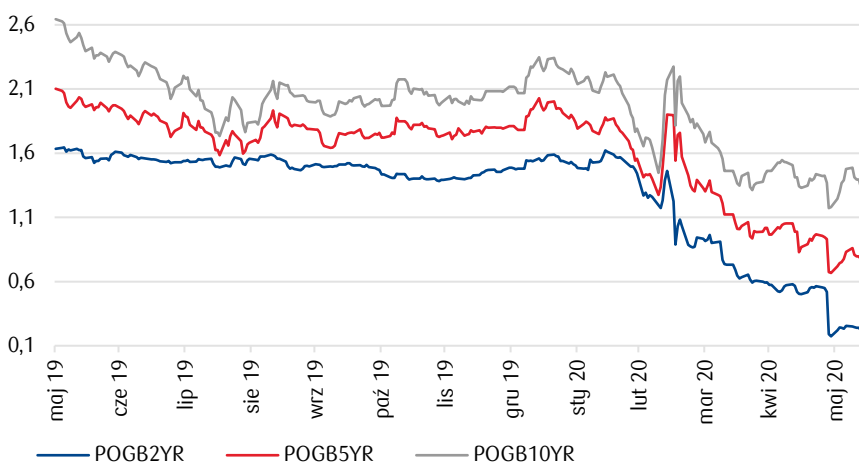
W czerwcu RPP pozostawiła stopy bez zmian i wskazała, że gospodarka minęła już dno. Biorąc to pod uwagę oraz fakt, że stopa referencyjna jest już bliska 0%, kolejne cięcia należy uznać za bardzo mało prawdopodobne. Dlatego przestrzeń do spadku rentowności (wzrostu wartości) polskich obligacji skarbowych jest już ograniczona. Z kolei ruch w przeciwnym kierunku hamować będzie skup papierów dłużnych przez NBP.

Rentowności obligacji skarbowych w maju i czerwcu 2020:



Źródło: Bloomberg, dane do 15 czerwca 2020

Rentowność obligacji skarbowych od czerwca 2019:



Źródło: Bloomberg, dane do 15 czerwca 2020

Argumenty przemawiające za wzrostem notowań:

- Skup obligacji skarbowych na rynku wtórnym przez NBP
- Dotychczasowe obniżki stóp przez RPP
- Tolerancja RPP dla ujemnych realnych stóp procentowych

Argumenty przemawiające za spadkiem notowań:

- Wzrost wydatków budżetowych w ramach walki z negatywnymi skutkami pandemii i prawdopodobnie niższe przychody budżetowe skutkujące wyższą podażą obligacji skarbowych
- Wzrost ryzyka kredytowego w okresach wysokiej niepewności na rynkach

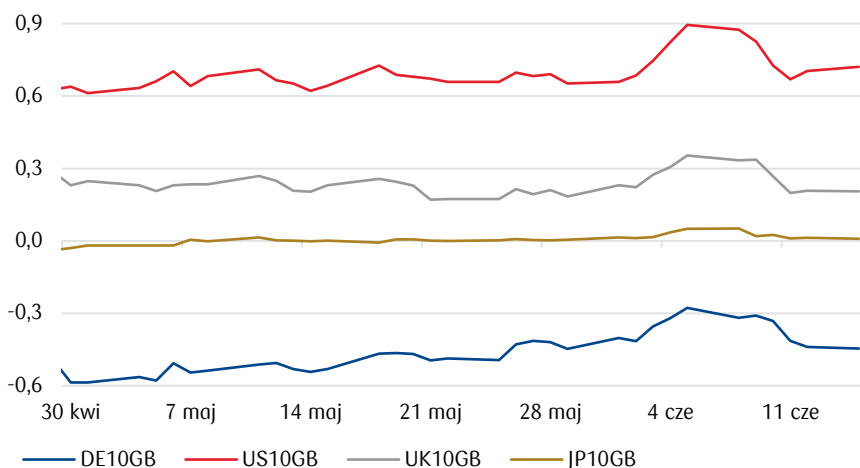
RYNKI ROZWIĘTE – OBLIGACJE SKARBOWE

Komentarz rynkowy

Na początku czerwca obligacje skarbowe krajów rozwiniętych traciły na wartości za sprawą przepływu kapitału z bezpiecznych przystani do bardziej ryzykownych aktywów. Chwilowe pogorszenie nastrojów na rynkach w połowie czerwca sprawiło, że szybko odrobiły one dużą część wcześniejszych strat.

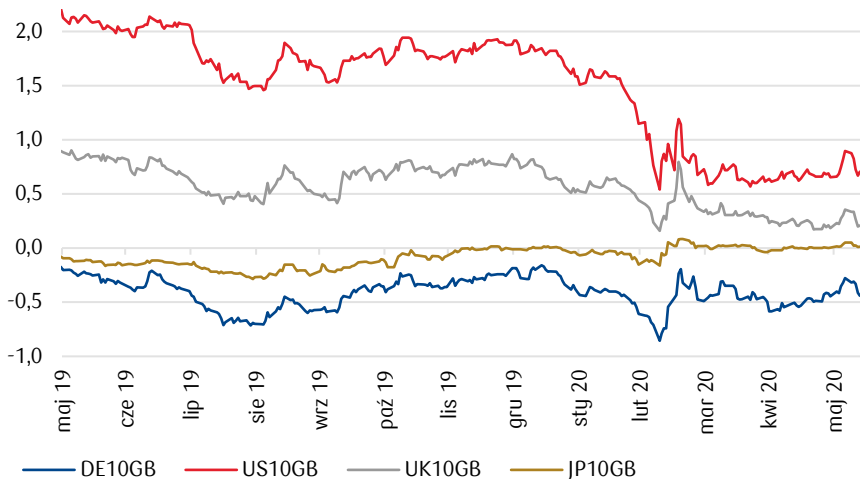
Banki centralne nie tylko nie wycofują się ze wsparcia dla gospodarek, ale wręcz je zwiększają. Na przykład Europejski Bank Centralny rozszerzył w czerwcu pandemiczny program skupu aktywów PEPP o 600 mld EUR do 1,35 bln EUR i wydłużył czas w którym ma być on utrzymywany. W związku z tym nie należy spodziewać się silniejszego spadku wartości obligacji skarbowych krajów rozwiniętych. Najbardziej prawdopodobna pozostaje konsolidacja w ich notowaniach przy wahaniami o skali takiej jak w I połowie czerwca.

Rentowności obligacji skarbowych w maju i czerwcu 2020:



Źródło: Bloomberg, dane do 15 czerwca 2020

Rentowność obligacji skarbowych od czerwca 2019:



Źródło: Bloomberg, dane do 15 czerwca 2020

Argumenty przemawiające za wzrostem notowań:

- Programy skupu aktywów przez EBC (1,35 bln EUR) i Fed (bez ograniczeń)
- Determinacja banków centralnych do utrzymania wsparcia dla gospodarek nawet do 2022 r.

Argumenty przemawiające za spadkiem notowań:

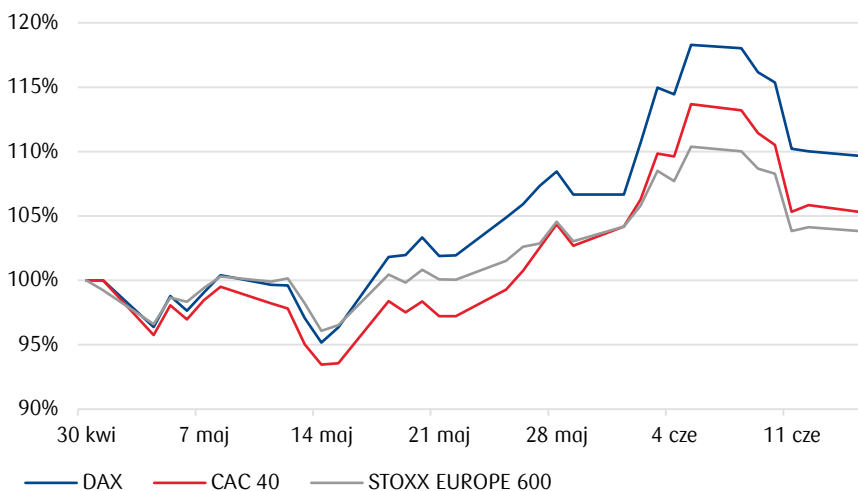
- Wzrost wydatków budżetowych krajów rozwiniętych w ramach walki z negatywnymi skutkami pandemii przy oczekiwanych niższych przychodach
- Odływ kapitału z bezpiecznych przystani w okresach poprawy nastrojów na rynkach

EUROPA ZACHODNIA - AKCJE

Komentarz rynkowy

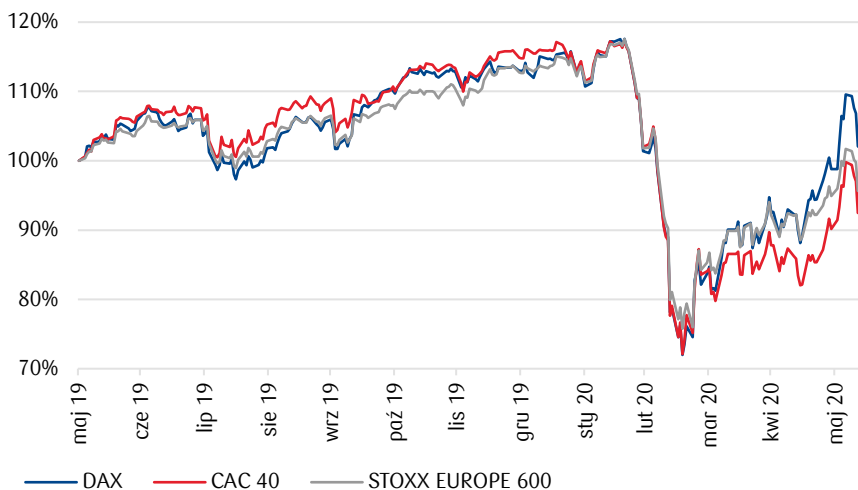
Wzrosty zachodnioeuropejskich indeksów od połowy maja do końca pierwszego tygodnia czerwca przez moment sięgały niemal 20%. W ślad za znoszeniem restrykcji w zachodnioeuropejskich gospodarkach inwestorzy chętniej kupowali akcje spółek spoza sektora technologicznego, które do tej pory wolniej odrabiały straty. Dzięki temu giełdy na Starym Kontynencie w ostatnich tygodniach radziły sobie lepiej niż ich odpowiedniki z USA. Nie zdołały jednak dotrzeć do historycznych maksimów ustanowionych przed kryzysem – niemieckiemu DAXowi zabrakło niespełna 7%. Uczestnicy rynku skupiają się obecnie na sygnałach odnośnie tego, jak znoszenie restrykcji wpływa na wzrost aktywności w gospodarce. Pierwsze dane z Niemiec na ten temat napawają umiarkowanym optymizmem, co pozytywnie wpływa na notowania spółek i daje szansę na to, że indeksy z Europy przynajmniej utrzymają się na obecnych wysokich poziomach. Oczywiście pod warunkiem, że znoszenie restrykcji nie doprowadzi do znaczącego wzrostu zachorowań. Należy też wciąż się liczyć z podwyższoną zmiennością.

Wybrane indeksy regionu w maju i czerwcu 2020:



Źródło: Bloomberg, dane do 15 czerwca 2020

Wybrane indeksy regionu od czerwca 2019:



Źródło: Bloomberg, dane do 15 czerwca 2020

Argumenty przemawiające za wzrostem notowań:

- Stopniowy wzrost aktywności w ślad za znoszeniem restrykcji w zachodnioeuropejskich gospodarkach
- Pakiety stymulacyjne ograniczające negatywny wpływ restrykcji wprowadzonych w ramach walki z pandemią na kondycję firm
- Działania EBC wspierające płynność na rynku

Argumenty przemawiające za spadkiem notowań:

- Pogorszenie kondycji wielu firm w związku z restrykcjami wprowadzonymi w ramach walki z koronawirusem
- Niepewność odnośnie tego, jak szybko uda się opanować pandemię i czy nadejdzie druga fala zachorowań

BIULETYN RYNKOWY

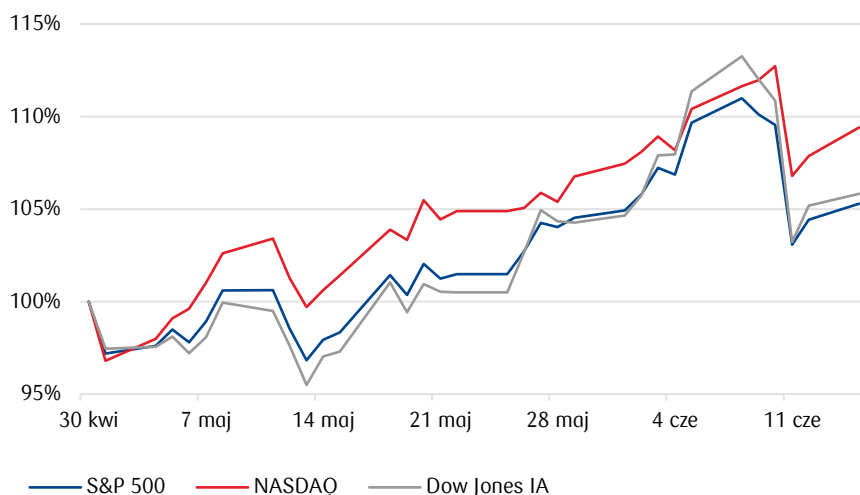
AMERYKA PÓŁNOCNA - AKCJE

Komentarz rynkowy

Od połowy maja indeksy w USA kontynuowały wzrosty, choć tym razem nie wykazywały się relatywną siłą. Wcześniejsza przewaga sprawiła jednak, że technologiczny NASDAQ Composite zdołał odrobić całość marcowych strat i ustanowił historyczne maksimum. Indeksowi S&P500 do szczytu zabrakło niespełna 5%. W połowie czerwca w ich notowaniach miała miejsce dynamiczna korekta spadkowa, która jednak dość szybko została w ponad połowie zniesiona. Taka podwyższona zmienność na amerykańskich parkietach będzie się prawdopodobnie utrzymywać również w najbliższych tygodniach, zwłaszcza, że w połowie lipca zacznie się rozkręcać sezon publikacji wyników spółek za II kw.

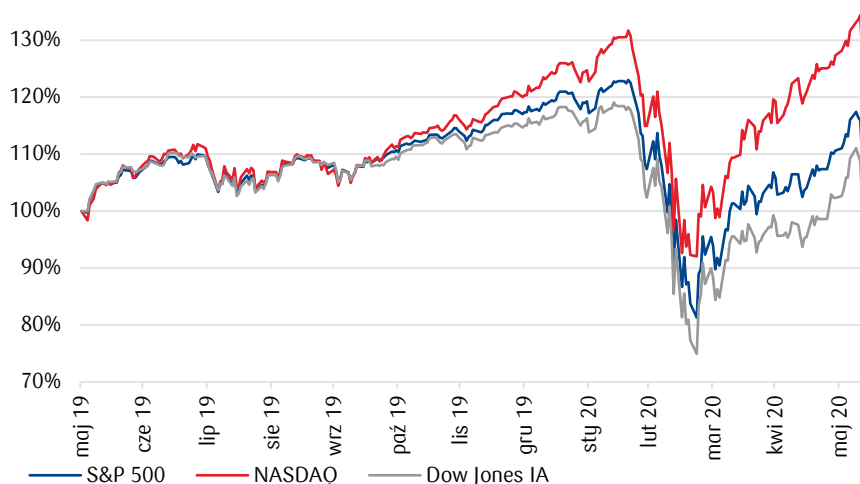
Na znaczeniu mogą zyskiwać też negatywne czynniki oddziałujące na giełdy w USA, jak rosnące szanse na zwycięstwo w wyborach prezydenckich J. Bidena, ponowne przyspieszenie wzrost zachorowań na COVID-19 w niektórych stanach, czy najwyższy poziom wycen spółek od czasu bańki internetowej. W tych warunkach amerykańskim indeksem trudno będzie szybko powrócić do relatywnej siły.

Wybrane indeksy regionu w maju i czerwcu 2020:



Źródło: Bloomberg, dane do 15 czerwca 2020

Wybrane indeksy regionu od czerwca 2019:



Źródło: Bloomberg, dane do 15 czerwca 2020

Argumenty przemawiające za wzrostem notowań:

- Zdecydowane działania Fed i rządu wspierające rynki finansowe i gospodarkę
- Znoszenie restrykcji
- Mniejsza wrażliwość spółek z sektora technologicznego na negatywne skutki pandemii

Argumenty przemawiające za spadkiem notowań:

- Negatywny wpływ pandemii na kondycję przedsiębiorstw
- Ponowny wzrost zachorowań na COVID-19 w niektórych stanach
- Akcje z indeksu S&P500 najdroższe od czasu bańki internetowej

BIULETYN RYNKOWY

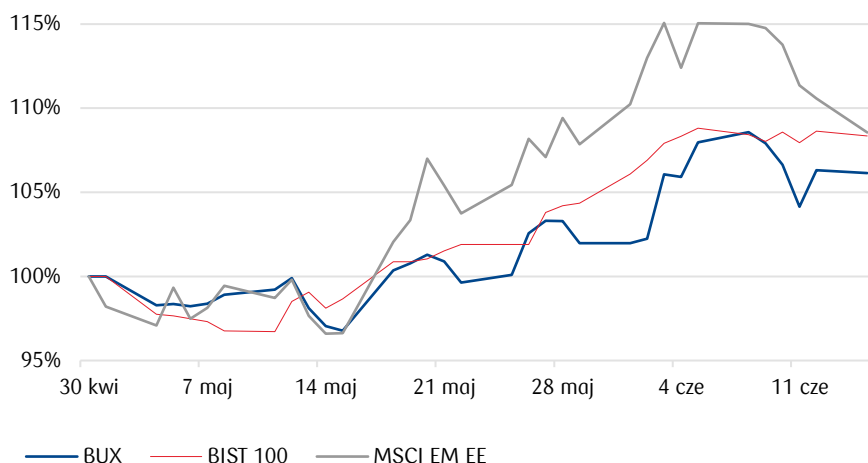
NOWA EUROPA - AKCJE

Komentarz rynkowy

Indeksy Nowej Europy od połowy maja wzrastały w ślad za innymi giełdami. Skala ich zwyżki była jednak mniejsza niż na zachodzie Europy. W grupie tej pozytywnie wyróżnił się polski parkiet, natomiast negatywnie rosyjski. W przypadku tego drugiego istnieje szansa na wzrost relatywnej siły. Przemawia za tym m.in. odbicie w notowaniach ropy, oczekiwane cięcie stóp w Rosji i stabilizacja wartości rubla.

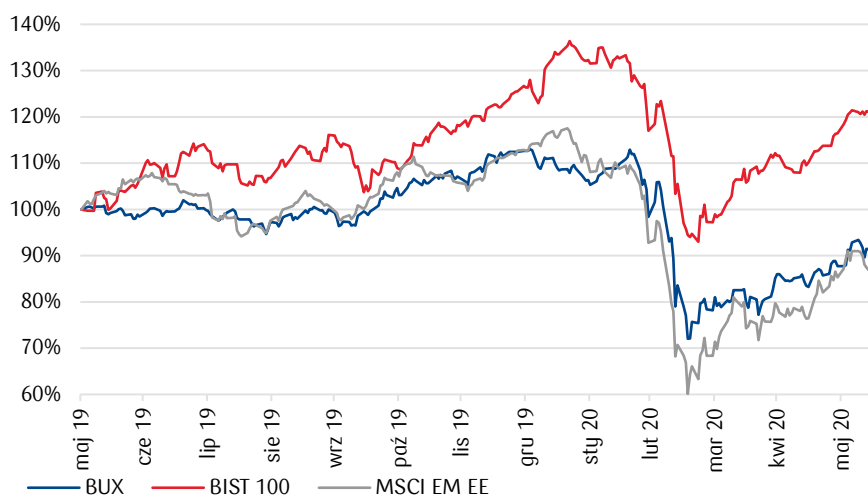
Jeśli aktywność w gospodarkach Starego Kontynentu będzie dalej wzrastać w ślad za znoszeniem restrykcji i nie będziemy obserwować wyższej zachorowalności, cała grupa giełd Nowej Europy ma szansę pozytywnie wyróżnić się na tle innych parkietów. Należy jednak pamiętać, że prawdopodobnie będą temu towarzyszyć duże wahania, bowiem pozostaną one wrażliwe na okresowe wzrosty niechęci do ryzyka na światowych rynkach.

Wybrane indeksy regionu w maju i czerwcu 2020:



Źródło: Bloomberg, dane do 15 czerwca 2020

Wybrane indeksy regionu od czerwca 2019:



Źródło: Bloomberg, dane do 15 czerwca 2020

Argumenty przemawiające za wzrostem notowań:

- Sygnały wzrostu aktywności w europejskich gospodarkach w ślad za znoszeniem restrykcji
- Relatywnie najtańszy region spośród rynków wschodzących, co jednak w okresach paniki ma drugorzędne znaczenie
- Działania rządów na świecie ograniczające negatywny wpływ pandemii na gospodarkę

Argumenty przemawiające za spadkiem notowań:

- Wysoka wrażliwość na zmiany nastrojów inwestycyjnych na świecie
- Negatywne skutki pandemii

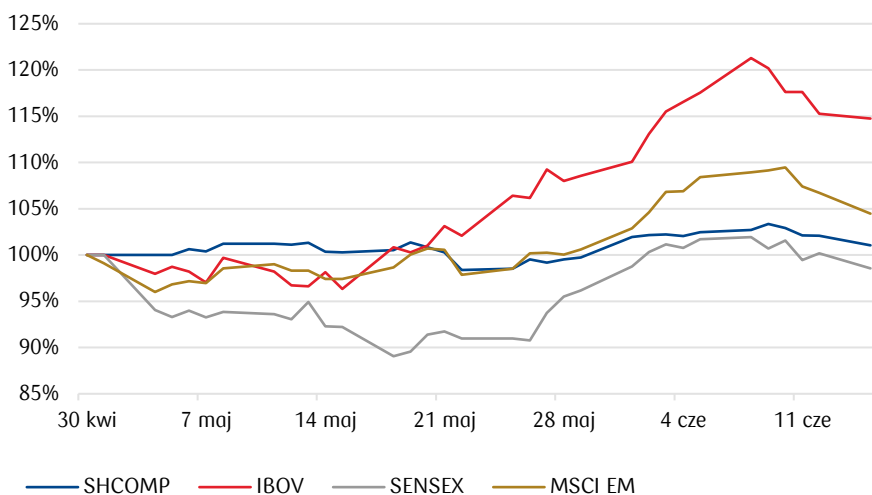
RYNKI WSCHODZĄCE – AKCJE

Komentarz rynkowy

Na giełdach największych krajów wschodzących w ostatnich tygodniach również dominowały dość duże wzrosty. Pozytywnie wyróżniła się Brazylia i to mimo problemów w walce z pandemią. Licząc od połowy maja tamtejszy indeks Bovespa (IBOV) wzrastał momentami nawet ponad 20%. Jego wzrost wspierało m.in. odbicie cen surowców oraz większy niż w innych krajach spadek w marcu – wciąż jest on bowiem ponad 20% poniżej szczytu z początku roku. Po dużej wyższej i przy problemach w walce z pandemią przestrzeń do relatywnej siły brazylijskiego parkietu powoli się wyczerpuje.

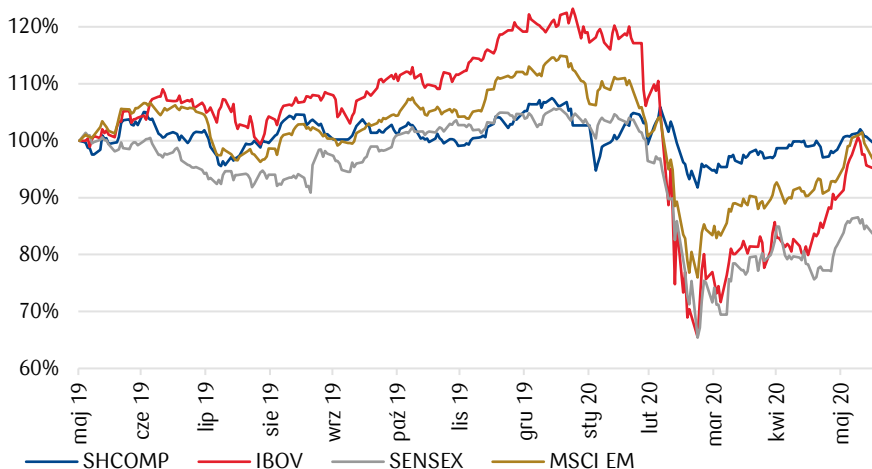
Chińskie indeksy giełdowe, które nie doświadczyły tak silnych spadków w marcu jak inne benchmarki z rynków wschodzących, pozostają od nich bardziej stabilne. Ostatnio jednak nerwowość w Państwie Środka wzrosła po pojawieniu się nowego ogniska koronawirusa w Pekinie. Lokalne wprowadzenie restrykcji, mające na celu zatrzymanie rozprzestrzeniania się wirusa, może osłabiać tamtejsze parkiety.

Wybrane indeksy regionu w maju i czerwcu 2020:



Źródło: Bloomberg, dane do 15 czerwca 2020

Wybrane indeksy regionu od czerwca 2019:



Źródło: Bloomberg, dane do 15 czerwca 2020

Argumenty przemawiające za wzrostem notowań:

- Odbicie w notowaniach surowców
- Działania rządów i banków centralnych ograniczające negatywny wpływ pandemii na gospodarkę
- Stopniowa poprawa sytuacji gospodarczej w Chinach po zniesieniu restrykcji

Argumenty przemawiające za spadkiem notowań:

- Pojawienie się nowego ogniska koronawirusa w Pekinie
- Wysoka liczba zachorowań w Brazylii
- Pogorszenie kondycji spółek za sprawą restrykcji wprowadzonych w ramach walki z pandemią

JAPONIA – AKCJE

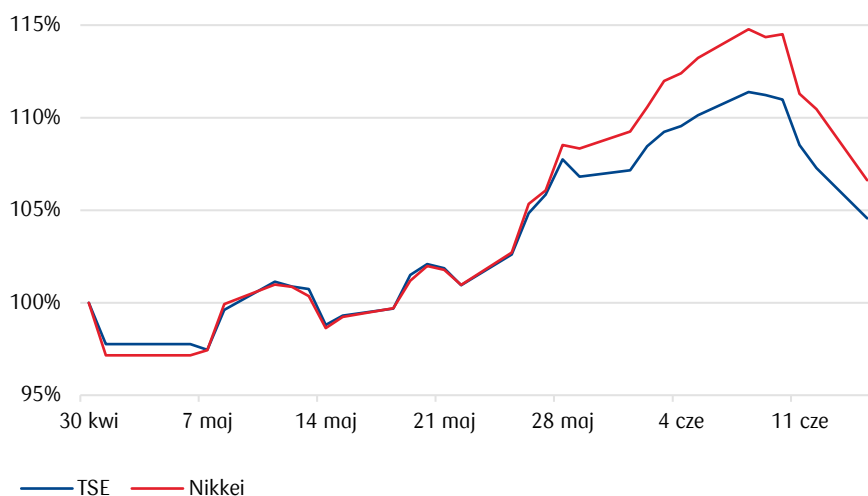
Komentarz rynkowy

Japońskie indeksy giełdowe w ostatnich tygodniach odnotowały silnąwyżkę. Sygnały wzrostu aktywności w gospodarkach po znieszeniu restrykcji dają szansę na ożywienie w światowym handlu, którego japońskie spółki byłyby beneficjentami. Pozytywnie na rynek akcji w Kraju Kwitnącej Wiśni wpływa również nowy pakiet stymulacyjny o wartości 1,1 bln USD. Za jego sprawą wsparcie dla gospodarki zostało podwojone i wynosi już aż 40% PKB. W takich warunkach, jeśli tylko zniesienie restrykcji na świecie nie zostanie zatrzymane, a w ślad za tym wzrost aktywności, japońskie indeksy giełdowe powinny przynajmniej utrzymywać się na obecnych wysokich poziomach przy wciąż wysokiej zmienności.

Argumenty przemawiające za wzrostem notowań:

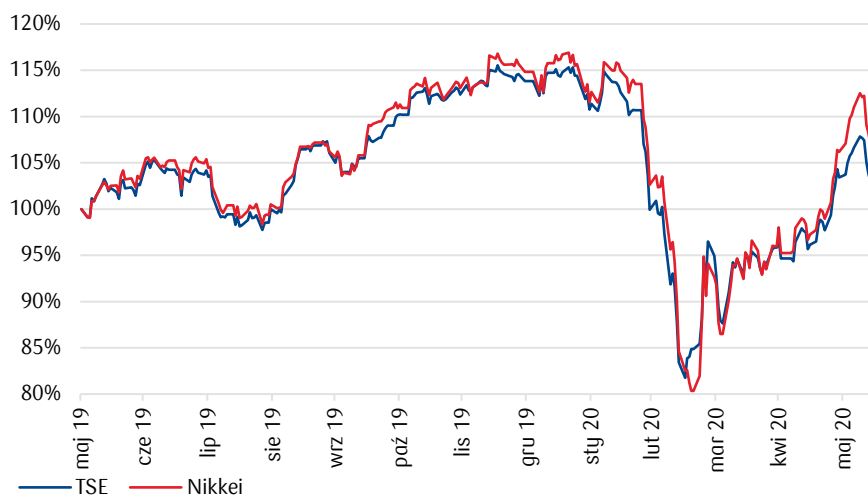
- Podwojenie przez japoński rząd pakietu stymulacyjnego do wartości 40% PKB
- Wzmoczone działania Banku Japonii wspierające gospodarkę
- Skuteczna walka z pandemią koronawirusa

Wybrane indeksy regionu w maju i czerwcu 2020:



Źródło: Bloomberg, dane do 15 czerwca 2020

Wybrane indeksy regionu od czerwca 2019:



Źródło: Bloomberg, dane do 15 czerwca 2020

Argumenty przemawiające za spadkiem notowań:

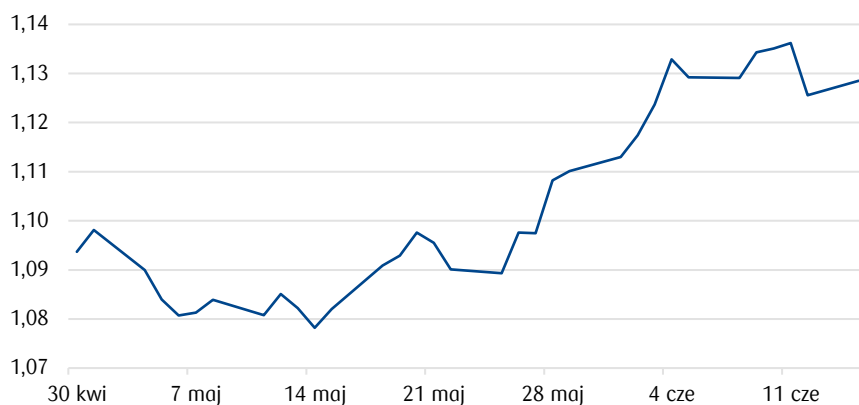
- Pogorszenie kondycji światowej gospodarki na skutek pandemii koronawirusa
- Niepewność odnośnie tego, jak szybko nastąpi ożywienie w światowym handlu

BIULETYN RYNKOWY

WALUTY

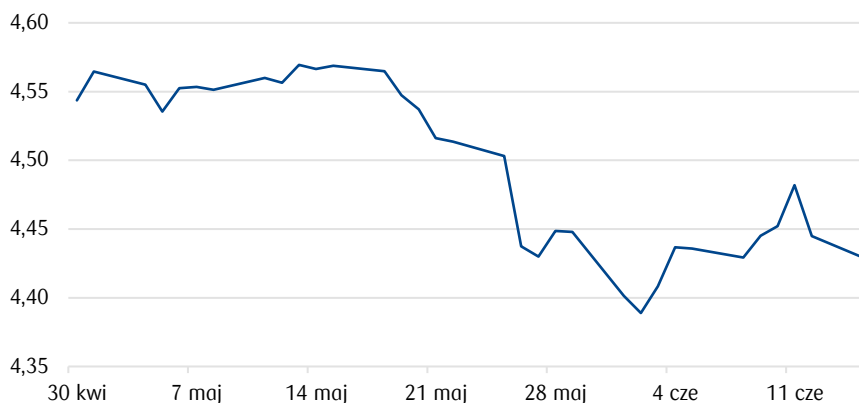
Kursy w maju i czerwcu 2020:

EURUSD



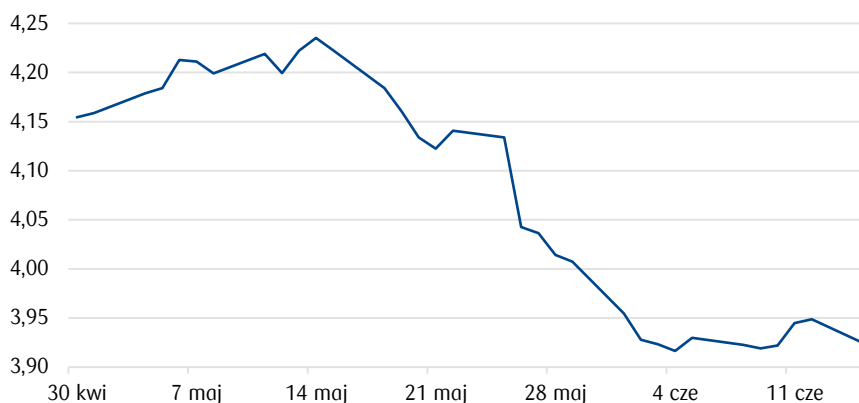
Źródło: Bloomberg, dane do 15 czerwca 2020

EURPLN



Źródło: Bloomberg, dane do 15 czerwca 2020

USDPLN



Źródło: Bloomberg, dane do 15 czerwca 2020

Argumenty przemawiające za

WZROSTEM kursu EURUSD:

- Nielimitowany skup aktywów przez Fed
- Poprawa nastrojów inwestycyjnych na świecie

Argumenty przemawiające za

SPADKIEM kursu EURUSD:

- Dolar bezpieczną przystanią w czasie zawirowań na rynkach
- Zwiększenie skupu aktywów przez EBC o 600 mld EUR do 1,35 bln EUR

Argumenty przemawiające za

WZROSTEM kursu EURPLN:

- Cięcia stóp w Polsce
- Sygnał z RPP, że złoty niewystarczająco się osłabił pod wpływem tegorocznego kryzysu

Argumenty przemawiające za

SPADKIEM kursu EURPLN:

- Sygnały wzrostu aktywności w ślad za odmrażaniem gospodarki
- Poprawa nastrojów inwestycyjnych

ZASTRZEŻENIE PRAWNE

Niniejszy materiał („Materiał”) ma charakter wyłącznie informacyjny oraz nie stanowi oferty w rozumieniu ustawy -Kodeks cywilny, ani rekomendacji do zawarcia transakcji kupna, sprzedaży lub innego rodzaju przeniesienia któregośkolwiek instrumentu finansowego. Bank dołożył wszelkich racjonalnych i niezbędnych starań, aby informacje zamieszczone w Materiale były rzetelne oraz oparte na wiarygodnych źródłach. Informacje zawarte w Materiale nie mogą być traktowane jako propozycja nabycia którychkolwiek instrumentów finansowych, usługa doradztwa inwestycyjnego lub podatkowego ani jako forma świadczenia pomocy prawnej. Prognozy oraz dane zawarte w Materiale nie stanowią zapewnienia uzyskania określonych wyników jakichkolwiek transakcji finansowych ani przyszłych cen którychkolwiek instrumentów finansowych. Materiał nie stanowi badania inwestycyjnego ani publikacji handlowej w rozumieniu Rozporządzenia Delegowanego Komisji (UE) 2017/565 z dnia 25 kwietnia 2016 r. uzupełniającego dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/65/UE w odniesieniu do wymogów organizacyjnych i warunków prowadzenia działalności przez firmy inwestycyjne oraz pojęć zdefiniowanych na potrzeby tej dyrektywy. Bank i jego spółki (podmioty) zależne oraz pracownicy tych podmiotów mogą być zainteresowani zawarciem lub być stroną transakcji finansowych, w tym zawartych na instrumentach finansowych, których wynik jest uzależniony od czynników (danych i informacji) wymienionych w Materiałach.

Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski Spółka Akcyjna z siedzibą w Warszawie, ul. Puławska 15, 02-515 Warszawa, wpisana do rejestru przedsiębiorców prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy, XIII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego numer KRS 0000026438, NIP: 525-000-77-38, REGON: 016298263; kapitał zakładowy (kapitał wpłacony) 1 250 000 000 zł.